

Oszuści nie odpuszczają

Data publikacji: 15.12.2017 12:30

Oszuści podający się za policjantów i pracowników administracyjnych, usiłujący pod byle pretekstem wyłudzić pieniądze od starszych osób, znów dali o sobie znać w pobliżu - w Bielsku-Białej. Policjanci apelują - bądźcie ostrożni, gdy zadzwoni Wasz telefon i rozmówca poprosi o pilną gotówkę! Nie przekazujcie żadnych pieniędzy osobom, które podają się za członków rodziny, czy policjantów, bądź proszą o przekazanie pieniędzy osobie pośredniczącej!

83-letni bielszczanin stracił oszczędności, bo uwierzył, że rozmawia przez telefon z policjantem, pod którego podszył się oszust. - **Do zdarzenia doszło dzisiaj [13.12.2017 przyp. red.] w centrum miasta. Z seniorem skontaktował się telefonicznie nieznajomy mężczyzna, który twierdził, że jego wnuk spowodował wypadek drogowy i pilnie potrzebuje gotówki na kaucję. Bielszczanin uwierzył, że rozmawia z funkcjonariuszem i natychmiast zgodził się na przekazanie gotówki. Po pieniądze przyszedł „kurier”, który był współnikiem oszusta. Odebrał od mężczyzny oszczędności jego życia i zniknął** - informuje Oficer Prasowy KMP w Bielsku-Białej, podinspektor Elwira Jurasz.

Policjanci ustalili, że mężczyzna, który odebrał pieniądze miał około 30 lat, wzrost około 185cm, dobrze zbudowany, włosy krótkie, blond, (widoczne zakola), ubrany w jasną kurtkę. Otrzymałą gotówkę włożył do zielonej reklamówki.

Pamiętajmy! W żadnym wypadku prawdziwi policjanci nie mogą przyjmować pieniędzy, żądać ich wypłaty czy przekazania na wskazane konto. Stróża prawa również nigdy nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie.

- **To nie jedyny w ostatnim czasie „atak” oszustów. Wczoraj na bielskim osiedlu Grunwaldzkim do drzwi mieszkania 86-letniej bielszczanki zapukali nieznajomi mężczyźni, którzy przedstawili się za pracowników spółki wodociągowej. Oszuści wmówili kobiecie, że w jej mieszkaniu doszło do awarii wody. Prosilili, aby sprawdzała przepływ wody w łazience. Odwrócili jej uwagę i skradli z mieszkania oszczędności w kwocie ponad 6 tysięcy zł.** - relacjonuje Jurasz.

Podejrzewając próbę oszustwa, jak najszybciej skontaktujcie się z najbliższą jednostką policji pod numerem telefonu 997 lub 112.

Pamiętaj:

- nie otwieraj drzwi bez sprawdzenia kto i po co przyszedł - spójrz przez wizjer i zapytaj. Jeśli zjawi się przedstawiciel jakiejś instytucji, np. banku, administracji, elektrowni, telekomunikacji, czy gazowni – bez otwierania drzwi – sprawdź telefonicznie, czy był on do Ciebie kierowany. Jeśli nie dysponujesz telefonem poproś, aby przyszedł z sąsiadem mieszkającym obok,
- jeśli musisz kogoś wpuścić nie zostawiaj go ani na chwilę samego w mieszkaniu, najlepiej żeby towarzyszyli ci wtedy sąsiedzi lub ktoś z rodziny,
- posiadane w domu pieniądze schowaj w miejscu trudno dostępnym,
- nie przekazuj żadnych pieniędzy akwizytorom, czy inkasentom i nie podpisuj żadnych umów – każda szanująca się firma zawiera transakcje w swojej siedzibie lub za pośrednictwem poczty,
- nie przekazuj żadnych pieniędzy osobom, które telefonicznie podają się za członków Twojej rodziny lub proszą o przekazanie pieniędzy osobie pośredniczącej,
- nie udzielaj żadnych informacji przez telefon, szczególnie swoich danych personalnych, numerów kont bankowych i haseł do nich,
- nie mów o swoich planach życiowych, czy członkach rodziny.

mat.pras./red.